

Powoli dobiega końca sezon 2012/2013. Już za niespełna trzy tygodnie poznamy ostateczne rozstrzygnięcia w Serie A, a kilka dni później rozegrany zostanie finał Pucharu Włoch. Już teraz zastanawiamy się jak będzie wyglądał zespół Giallorossich w kolejnym sezonie. Dziś możemy powiedzieć jedynie co nieco o graczach, do których prawami zarządza Roma. Jakie szanse na bycie częścią kadry na sezon 2013/2014 mają poszczególni pomocnicy?

BRADLEY (szanse na pozostanie w klubie na przyszły sezon 80%) - Amerykanin przybył do Romy latem za 3,75 mln euro i podpisał z klubem 4-letni kontrakt. Choć wydawało się, że będzie graczem rezerwowym, to jednak, przez wiele kolejek, był u Zemana piłkarzem, który nie opuszczał boiska choćby na minutę. Pozostanie Bradleya na kolejny sezon jest niemal pewne.

MARQUINHO (60%) - Kierownictwo klubu nosiło się z zamiarem sprzedaży Brazylijczyka już zimą. Marquinho również nie był zadowolony w związku z małymi szansami, jakie otrzymywał od Zemana. Rękę po gracza wyciągało Gremio, zainteresowane było też Palermo. Ostatecznie sam piłkarz postanowił zostać w Romie. Źle nie zrobił, gdyż zmiana trenera doprowadziła do zdecydowanie częstszych występów. Mimo tego przyszłość piłkarza jest wciąż niepewna. Wiele będzie zależało od pozostania Andreazzoliego na stanowisku trenera, który ceni sobie umiejętności gracza.

PJANIC (70%) - Bośniak miał szczególnie udaną pierwszą część sezonu u Luisa Enrique. Potem zdecydowanie obniżył noty i tak zostało w zasadzie do dzisiaj. Świetnie grający w drużynie narodowej, nie może wyeksponować wszystkich swoich walorów w Romie. W międzyczasie krążą plotki o zainteresowaniu samej Barcelony czy Tottenhamu. Piłkarz podpisał przy przyjeździe do klubu czteroletnią umowę, przez co w kolejnym sezonie zostaną podjęte negocjacje nad nowym kontraktem. To może dać już teraz wiele do myślenia kierownictwu Giallorossich.

DE ROSSI (80%) - Wicekapitan Romy nie może odnaleźć formy sprzed kilku sezonów, gdzie razem z Pizarro tworzył jeden z najlepszych duetów pomocników w lidze. Być może po raz pierwszy od dziewięciu lat, zakończy sezon bez zdobytego gola, co wiąże się też z jego bardzo defensywnym usposobieniem w ostatnich miesiącach. Nadal pozostają wątpliwości czy wobec dużych pieniędzy klub nie zastanowi się nad transferem, wszak sam Baldini potwierdził, iż latem oceniano ofertę jednego z wielkich zespołów.

PERROTTA (20%) - Tak jak i Rodrigo Taddei, najpewniej zakończy w tym sezonie swoją przygodę z Romą. 36-latkowi wygasa z 30 czerwca kontrakt z klubem i raczej nie zostanie przedłużony. Grazie Simone!

FLORENZI (90%) - Młody pomocnik wydaje się pewniakiem do pozostania na kolejny sezon. W tym debiutanckim pokazał się z całkiem dobrej strony po zaledwie roku gry wśród seniorów, gdzie zaliczył świetne występy w drugoligowym Crotone. Florenzi dostał się też do seniorskiej reprezentacji Włoch i niebawem powinien zagościć tam na stałe. Trudno sobie wyobrazić, aby klub poświęcił gracza w tym czy w kolejnych sesjach mercato.

TACHTSIDIS (40%) - Grek był autorskim pomysłem Zdenka Zemana, a jego "czynna" przygoda z Romą dobiegła końca wraz z odejściem Czecha. U Andreazzoliego zagrał tylko trzy razy, dwukrotnie pojawiając się na murawie w pierwszym składzie. Roma pozyskała latem połowę karty gracza za 2,5 mln euro i trudno sobie wyobrazić, aby latem czy to Giallorossi czy Rossoblu zaryzykowali próbę wykupu drugiej części karty. Prawdopodobnie zakończy się na odnowieniu współwłasności i po zgodzie obydwu drużyn Grek uda się gdzieś na wypożyczenie.

LUCCA (10%) - Młody Brazylijczyk został zgłoszony do rozgrywek Serie A w pierwszej kadrze, jednak jego przygoda ograniczyła się tylko do treningów i sporadycznych powołań meczowych. W międzyczasie grywał w drużynie Primavera, gdzie nie robił furory. Latem zostanie najpewniej wypożyczony gdzieś do Serie B, aby nabierać doświadczenia.

BRIGHI (10%) - Brighi występuje w tym sezonie na wypożyczeniu w Torino, które jednak nie spróbuje wykupić gracza ze względu na jego wysoki kontrakt. Wszystko skończy się najprawdopodobniej na wypożyczeniu do nowego klubu, a po następnym sezonie Brighi stanie się wolnym graczem ze względu na wygasający 30 czerwca 2014 roku kontrakt. W grę wchodzi też rozwiązanie umowy już tego lata.

Autor: abruzzi